

Z OKAZJI SETNEJ ROCZNICY ZAŚLUBIN POLSKI Z MORZEM

WYSTAWA

WIELKIE DNI MAŁEJ FLOTY

w malarstwie

ADAMA WERKI

Na wystawie prezentowane
są także dokumenty dotyczące
zaślubin Polski z morzem
w 1920 roku
oraz Marynarki Wojennej
z lat 1918-1945

12 lutego 2020 - 12 lutego 2021

**MUZEUM ORDYNARIATU POŁOWEGO
ODDZIAŁ MUZEUM WARSZAWY
Warszawa, ul. Długa 13/15**

ORP „Burza” w osłonie
atlantyckiego konwoju

ORGANIZATORZY
WYSTAWY



Archiwum
Akt
Nowych



Ważnym wydarzeniem na kulturalnej mapie Warszawy stała się udostępniona stołecznej publiczności w Muzeum Ordynariatu Polowego w podziemiach Katedry Polowej Wojska Polskiego, wystawa „Wielkie dni małej floty w malarstwie Adama Werki”. Jej otwarcie (12 lutego 2020 roku) w 100-lecie obchodów powrotu po 123 latach Polski nad Bałtyk, którego symbolicznym stały się „zaślubiny” gen. Józefa Hallera z morzem w Pucku 10 lutego 1920 roku, stało się pretekstem do zaprezentowania twórczości jednego z najwybitniejszych polskich marynistów. Zorganizowana została wspólnie przez Muzeum Ordynariatu Polowego i Fundację im. Adama Werki przy współpracy Archiwum Akt Nowych. Zaprezentowano na niej 77 prac artysty oraz część dokumentów archiwalnych dotyczących utworzenia polskiej marynarki wojennej i handlowej, której organy decyzyjne w tym czasie zlokalizowane zostały w Warszawie.

Adam Werka, jak mało kto czuł morze, widział jego piękno, siłę, zmienność i nieprzewidywalność. Urodzony 2 czerwca 1917 roku w Dublanach w pobliżu Lwowa, zapewne już jako dziecko marzył o morzu, chcąc być w przyszłości marynarzem. Pierwszy raz zobaczył je dopiero po przeprowadzeniu się do Bydgoszczy, gdzie zamieszkał z rodzicami, z którymi często bywał nad Bałtykiem, gdzie mógł go podziwiać, tak jak i również podczas kilku odbytych rejsów statkami Polskich Linii Oceanicznych. Swoje zainteresowanie morzem i pasją jego utrwalenia musiał zawiesić na czas służby wojskowej, którą w stopniu chorążego odbył w artylerii konnej.

W czasie kampanii wrześniowej podczas przedzierania się do Warszawy dostał się do niewoli niemieckiej. Dopiero po zakończeniu wojny mógł na nowo poświęcić się twórczości artystycznej. Jego pierwsze prace marynistyczne zaczęły powstawać w Łodzi, gdzie zamieszkał po wojnie w 1945 roku, skąd po kilku latach przeniósł się do Warszawy, w której pozostał i tworzył aż do śmierci 16 grudnia 2000 roku.

W latach 50-tych XX w. związał się z wydawnictwem „Wiedza Powszechna”, a następnie z miesięcznikiem „Morze”, którego stał się stałym współpracownikiem. Jest autorem setek ilustracji do wielu czasopism i różnego rodzaju publikacji o tematyce morskiej, m.in. takich jak: „Miniatury morskie”, czy „Mały modelarz”, w których odnajdujemy nie tylko morze, ale także wiernie odtworzone wizerunki statków handlowych, pasażerskich, okrętów wojennych oraz żaglowców i jachtów.

Podsumowaniem jego twórczości ilustratorskiej stała się publikacja „Flota spod białoczerwonej” Jana Piwowskiego z 1989 roku, gdzie zamieszczono gro jego marynistycznej twórczości.

Zaprezentowane na wystawie prace w głównej mierze związane są z historią powstania polskiej marynarki wojennej i jej udziału w II wojnie światowej. Uwiecznione na obrazach polskie okręty wojenne takie jak m.in.: ORP Burza, ORP Garland, ORP Błyskawica, ORP Orzeł można było zobaczyć zarówno podczas rejsów jak i toczonych walk. Charakterystyczny i niepowtarzalny rodzaj jego twórczości pozwolił mu w sposób realistyczny odtworzyć zarówno sylwetki okrętów, jak i oddać nastrój chwili – od spokojnego po wzburzone morze – szalejący żywioł, jak i dramatyzm scen walki.

Kurator Muzeum
Ordynariatu Polowego

dr Jacek Macyszyn
Kusztosz dyplomowany











Komentarz Tomasza Werki (syna artysty) zamieszczony na stronie fb Fundacji im. Adama Werki po otwarciu 12 lutego 2020 roku w Warszawie wystawy malarstwa Adama Werki „**WIELKIE DNI MAŁEJ FLOTY W MALARSTWIE ADAMA WERKI**”.

Wystawa miała miejsce w **MUZEUM ORDYNARIATU POLOWEGO – ODDZIAŁ MUZEUM WARSZAWY** przy ul. Długiej 13/15 z okazji **SETNEJ ROCZNICY ZAŚLUBIN POLSKI Z MORZEM**. Komentarz związany jest z zamieszczoną przez administratora na fb informacją o istotnym wydarzeniu, które miało miejsce podczas uroczystości otwarcia wystawy. Otóż, po wyśmienitym i wzruszającym przemówieniu attaché Wielkiej Brytanii, pana Dominika Morgana, odbyło się wręczenie pani Annie Morgan (małżonce pana Morgana) reprodukcji obrazu Adama Werki. Obraz przedstawia ORP „Burzę”, którym to okrętem dziadek pani Anny, kmdr. Wojciech Francki, dowodził podczas II wojny światowej.

To istotnie była wzruszająca i bardzo ważna uroczystość. Pani Anna Morgan jest wnuczką komandora Wojciecha Franckiego, jednego z najwybitniejszych oficerów Polskiej Marynarki Wojennej. Podczas kampanii norweskiej, a więc alianckich działań skierowanych przeciw niemieckiej inwazji Norwegii, a także w trakcie morskich batalii u wybrzeży Francji w 1940 roku kmdr Wojciech Francki był przejściowo zastępcą dowódcy niszczyciela ORP „Burza”. Nieco później został mianowany dowódcą kolejnego polskiego niszczyciela ORP „Błyskawica”, którym dowodził do 1942 roku. W nocy 4 na 5 maja 1942 r. ORP „Błyskawica”, stojąc w stoczni w Cowes (w tej stoczni okręt został przed wojną zbudowany) odpierała ogniem dział niemiecki nalot na miasto, zaś jej załoga pomagała w usuwaniu skutków ataku. Rocznicą tego zdarzenia jest upamiętniana w Cowes, a w 2004 roku jeden z placów otrzymał nazwę Francki Place. Kmdr Wojciech Francki w 1943 roku przejściowo dowodził niszczycielem „Orkan”, następnie pełnił obowiązki komendanta Komendy Morskiej „Północ” i dowódcy I Dywizjonu Konrtorpedowców. We wrześniu 1945 roku ponownie został dowódcą ORP „Błyskawica” i wziął udział w operacji Deadlight - akcji niszczenia niemieckich okrętów podwodnych, które po kapitulacji Niemiec dostały się w ręce Aliantów.

Pani Anna Morgan jest także wnuczką drugiego znakomitego oficera Polskiej Marynarki Wojennej – komandora Antoniego Doroszkowskiego. Został on pierwszym dowódcą niszczyciela ORP „Garland” i w składzie brytyjskiej 14. Flotyli Niszczycieli prowadził działania we wschodniej części Morza Śródziemnego i na Morzu Egejskim. Komandor Doroszkowski przez pewien czas dowodził także niszczycielem ORP „Burza”.